

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 Maja r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 6 maja.

Przez najwyższe dyplomata naysaskawiey mianowani Kawalerami Orderow: 21 kwiet. *Orta Białego*, Jenerał-Porucznik, Dyrektor Hydrograficznego Depo Głównego Sztabu Morskiego J. C. M. *Szubert*. — *S. Anny i klasy z Koroną*: Jenerał-prowiantmeyer w Ministerstwie Wojny, 4tey klasy *Cymbalistow*. — *S. Stanisława i klasy*: Landsgewding Tawastbustskiey gubernii *Sticheus*. — *Tegoż orderu 2go stopnia*: Dyrektor Rządu Asygacyjnego Banku Państwa *Paglinowski*, Prezydent Izby Skarbowey Irkuckiey *Zierkalejew*, Sprawujący obow. Naczelnika okręgu celnego Petersburskiego *Titow*, Naczelnik Krymskiego solowego zarządu *Samojłow*, Radcy Stanu, Wicegubernatorowie: Wołyński *Afendik* i Kurski *Maydel*, Adjutant skrzydłowy, Półkownik Gwardyi półku Preobrażńskiego *Ihnatjew*, Sędzia najwyższego Trybunału Królestwa Polskiego, Józef *Faleński* (9 kw.), Rzeczywisty Radzca Stanu, Radzca Kantoru Dworu *Suchoprudski* (12. kwiet.) (*Ruski Inwalid*).

— Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu: D. 21 kwiet. Z liczby obranych przez Dworzanstwo kandydatów, naysaskawiey mianowani: Prezydentem St. Petersburgkiej Izby Kryminalney, Radzca Stanu Jan *Władimirow*, i Sędzią Sądu Summiennego, zostający w Ministerjum Spraw Wewnętrznych do osobnych poleceń, Radzca Stanu, Michał *Xiążę Dondukow-Korsakow* — Kamerher Dworu J. C. M. Radzca Stanu, Xiążę *Dondukow-Korsakow*, otrzymał naysaskawszy rozkaz sprawować obowiązki Kuratora S. Petersburgskiego Edukacyjnego Wydziału, z naznaczeniem dlań stołowych pieniędzy po 3,600 rubli na rok. Sędziami Sądow Summiennych z obranych przez dworzanstwo kandydatów naznaczeni: orłowskiego Podpółkownik Piotr *Masonius*, raziańskiego Major Dymitr *Fedcow*, ekaterinosławskiego Półkownik *Jakowlew*, kazańskiego Podpółkownik *Nikołaj Apechtin*, kałuzkiego Sekund-Major Dymitr *Durnow*, Kostromskiego Major Piotr *Holochwastow*, Włodzimierskiego Sztab-Kapitan Gwardyi *Nikołaj Nazwanow* i twerskiego Assesor Kollegialny Dymitr *Dawydow*. D. 23 kwiet. Niezajmujący teraz na Dworze J. C. M. żadnego obowiązku, Leib Medyk, Radzca Tajny, *Stofregen*, naysaskawiey uwolniony zupełnie ze służby z pensją po 4,000 rubli na rok, niezależnie od naznaczoney dawniey po 5,000 r. — D. 27 kwiet. Znajdującemu się do osobnych poleceń przy Kuratorze Moskiewskiego Edukacyjnego Wydziału, Radzcy Kollegialnemu, Hrabu Alexandrowi *Paninowi*, naysaskawiey rozkazano być Pomocnikiem Kuratora Charkowskiego Edukacyjnego wydziału z wyznaczeniem po 6,000 r. na rok.

Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Kantoru Dworu: D. 20 kwiet. Naysaskawiey mianowane Freylinami Naysaknieysze Cesarzowej Jeymości: córka Kontrolera Państwa Chitrowa, Panna *Alexandra*, siostrzenica Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu J. C. M. Xiążęcia Mienzykowa, Xiężniczka *Natalia Gagarinówna* i córka Ministra Spraw Wewnętrznych *Bludowa*, Panna *Lidya*. D. 23 kwiet. Znajdujący się za Ober Prokurorskim stołem w 3 Departamencie Rządzącego Senatu, Radzca Stanu Michał *Barszczow*, mianowany Kamer-Junkrem Dworu J. C. M. (*Gazeta Senacka*).

— W dniu 1 bież. m. przy piękney pogodzie,

miała miejsce zwykła doroczna przejażdżka za miasto do Katerynhofu. Niezliczone mnóstwo pojazdów, odznaczających się wykwintnością i przepychem, opisywały, do późnego wieczoru, ogromne i świetne koła od kilku wiorst, po alejach Katerynhofu i dródze Peterhofskiey, wśród tłumu konnych i pieszych widzów. Piękny czas pozwolił Damom tutejszym rozwinąć całą wytworność i przepych strojów. Oboje NN. Państwo raczyli też uczestniczyć w tej zabawie i obecność ulubionych Monarchów nadała jej niewypowiedziane życie. Należy przyznać, że porządek był utrzymanym w ciągu całej przejażdżki, którey wesołość żadnym przypadkiem nie została zmieszana.

— Za zezwoleniem N. Cesarza Jmci zawiązuje się tu w Petersburgu towarzystwo sporządzania sztucznych wód mineralnych, na wzór podobnych zakładów w krajach cudzoziemskich i w niektórych miastach Rossyjskich. W tym przedmiocie ustanowiony został, pod przewodnictwem P. Ministra Skarbu Komitet, mający zarządzać sprawami Towarzystwa, którego członkami są już teraz: Rzeczywisci Radcy Stanu, Doktorowie *Arendt* i *Lerche*, Berghauptmann *Sobolewski* i baron *Stieglitz*. Liczba członków Komitetu w czasie późniejszym będzie pomnożoną. N. PAN raczył przyjąć udział w tym pożytecznym przedsięwzięciu, zapisawszy się na 100 akcey, po 500 rubli, z warunkiem, iżby zysk na nie otrzymany, obracany był na dobroczynne cele, a mianowicie na wydawanie niedostatnim urzędnikom, potrzebującym wód, biletów na bezpłatne, lub za znacznie zniżoną cenę, ich używanie. Komitet wzywa osoby żyjące należec do Towarzystwa, ażeby zapisywały się do otwartej w tym celu księgi, w Kantorze żeglugi parowej, tu, w Petersburgu, na angielskim wybrzeżu, w domie klubu handlowego N. 241. Zapisywanie się, mające miejsce codziennie, prócz świąt, od 10 do 2 popołudniowej, trwać będzie od 3 po 13ty dzień bieżącego maja. Jedna osoba nie ma prawa brać więcej nad 20 akcey.

(Przedsięwzięcie to zdaje się obiecywać znaczne zyski. Ubolewać nam przychodzi, że o niem tak późno, bo dopiero 2 maja, poraz pierwszy ogłoszono i że krótkość terminu nie pozwoli mieszkańcom prowincy przystąpić do towarzystwa.) (*z Tygodnika Petersburskiego*.)

## RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 4 maja.

Wczoraj w wieczór odjechał stąd do Rzymu sprawujący interessa Zjednoczonych Stanów Ameryki Północney, P. *August Davezac*.

— Dnia 8 —

Z obozu polowego donoszą z d. 5, że wszyscy Oficerowie milicyi, którzy oddalili się za nieograniczonym urlopem, mają być zastąpieni przez innych z ruchomego obozu. (*z Gaz. W arszaw.*)

Bruxella d. 9 maja.

Król wczoraj rano o godzinie 9 udał się w podróż do Antwerpii i Gandawy. Swita Króla udała się za nim w dwóch powozach.

Od 8 dni gwardya narodowa w koszarach *S. Elżbiety*, kilkakrotnie otrzymała rozkaz, zostawania w nocy pod bronią.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera znowu długi artykuł, o rozwiązaniu Izby i sprawach Ministeryalnych. Zaprzeczane są w nim podane przez inne Dzienniki Belgijskie, bezzasadne zdania nad temi przedmiotami. Głównym powodem do rozwiązania Izby jest, aby usłyszeć zdania kraju, nad politycznem położeniem Belgii.



List prywatny z Hagi donosi co następuje: „Stan naszego miasta wygląda bardzo po wojenne-  
mu. W ministerstwach wojny we dnie i w nocy  
pracują nad zwolaniem urlopowanych. W przed-  
nich strażach służby wszystko jest urządzone na  
stopie wojennej. Uzbrojenie statków kanonierskich  
w Flessyndze jak najszybciej jest uskutecznia-  
ne. Stanom Jeneralnym, które zgromadzą się w  
pierwszej połowie maja, Ministerium naprzód  
przełoży projekt do prawa, dla otrzymania wyma-  
ganych pieniędzy na stopę wojenną.” (z *Gazety  
Warszawskiej*.)

Czytamy w gazecie *Union*: „Mówią, że w  
tych dniach przybędzie do Ostendy lord Durham,  
zięć hrabiego Greja, dla rozmówienia się tamże z  
Królem Leopoldem.” (z *Gaz. Codzienną War.*)

# ANGLIA.

London dnia 30 kwietnia.

Xiążę Talleyrand i Lord Palmerston, dali dnia  
22 kwietnia następującą odpowiedź P. Dedelowi:  
na jego notę, umieszczoną w poprzedzającym Nrze.

Niżej podpisani mieli zaszczyt otrzymać no-  
tę z dnia 16 t. m., którą JWP. Dedel miał zle-  
cenie od swego dworu podać im, jako odpo-  
wiedź na to, co mu zostało podanem dnia 2 t. m.,  
i nie mogą uitać swego żalu, iż znajdując tę notę  
tak źle ułożoną dla przyspieszenia ostatecznego  
układu, którego uskutecznienie rząd Nider-  
landzki tak niecierpliwie, jak oświadcza, chce o-  
glądać, i który również jest potrzebny dla inte-  
ressu Hollandyi samej, jak do utrzymania po-  
wszechnego pokoju.

Zastanawiając się nad tą częścią noty  
JWP. Dedel, która się odnosi do 34go protoko-  
łu, niżej podpisani wstrzymują się z uwagą, iż  
wypadki oweczesne, o których uczyniona tu jest  
wzmianka, mogą naturalnie ich wprowadzić w nieu-  
fność, gdyż sądzą, że odnawiając roztrząsanie prze-  
sztych powodów utyskiwania na rząd Niderlandz-  
ki, służyłoby to tylko do wstrzymania rozpoczę-  
tego dzieła uspokojenia, które było celem statych  
usiłowań każdego z ich rządów.

Przestaną więc na oświadczeniu, że obecne  
okoliczności ponieważ są bardzo różne od owocze-  
śnych, o których jest mowa, środki przeto, które  
sądzono być stosowne do przyjęcia wówczas,  
stały się zupełnie niemożliwymi się zastosować do  
teraźniejszego stanu rzeczy.

Niżej podpisani wszakże obowiązani są przy-  
pomnieć rządowi Niderlandzkiemu, że chociaż  
pięć Mocarstw zgodziło się wówczas na określo-  
ny rozjem co do czasu, zamiarem ich jednak,  
jak tego dowodzą wszystkie akta konferencyi,  
nigdy nie było dopuścić, ażeby, gdy termin ozna-  
czony na trwanie rozjemu upływie, wolno było  
Hollandyi i Belgii rozpocząć znowu kroki nie-  
przyjacielskie. W dowód tego twierdzenia nie  
pozostaje niżej podpisanym, jak tylko odnieść się  
do noty, annexu D, protokołu 49go, podanego przez  
konferencyę Pełnomocnikom Niderlandzkim, w  
której Pełnomocnicy pięciu Mocarstw stanowią:  
„Iż mogą tylko oświadczyć statą swą determi-  
nacyą opierania się wszelkimi sposobami, w mo-  
cy ich będącemi, odnowieniu sporu, który bę-  
dąc teraz bez celu, stałby się dla obu krajów  
źródłem wielkich nieszczęść, i zagrażałby Eu-  
ropie wojną powszechną, której zapobiedz pier-  
wszym pięciu Mocarstw jest obowiązkiem.”

Odtąd, pięć Mocarstw nigdy się nie odda-  
łały od tej determinacyi. Często nawet powta-  
rzały one jednoznacznie toż samo w następują-  
cych swych aktach. A jeżeli pięć Mocarstw w  
miesiącu października 1831 r. uznały za rzecz  
bezkorzystną wymagać od rządu Niderlandzkie-  
go zobowiązania się do nowego nieograniczone-  
go rozjemu, czyniły to sądząc, iż wówczas od  
nich zależeć będzie przedłużenie jego trwania  
przez swe oświadczenie, lub pomieszczenie się za  
pomocą oręża w przypadku jego zerwania.

Rządy Francuzki i Wielkiej Brytanii mo-  
głyby bez wątpienia i w tej chwili postąpić tym-

że sposobem, i zapewnić trwanie rozjemu przez  
oświadczenie rządowi Niderlandzkiemu, w któ-  
remby oznajmiły, że naruszenie tego rozjemu u-  
ważane będzie za krok nieprzyjacielski przeciw-  
ko dwóm Mocarstwom.

Jeżeli dwa rządy nie używają tego sposobu  
i przenoszą, aby rozjem nastąpił za wzajemnem  
zgodzeniem się, nie pochodzi to zapewne ztąd,  
iżby wątpiły o władzy, jaką mają skłonić do szan-  
nowania niepodległości i neutralności Belgii przez  
nich, jako też przez Austryę Prussy i Rosyję za-  
ręczony, lecz że uważają postępowanie, które-  
go się jeły, za bardziej pojednawcze i bardziej  
spokojne, a zatem lepiej prowadzące do celu, ku  
któremu ich polityka stale jest skierowana.

Niżej podpisani w nocy swej z dnia 2 t. m.  
oparli się ograniczonemu trwaniu rozjemu, po-  
dawanemu przez rząd Niderlandzki: przyczyny  
zaś oparcia się, jakie tam przywiedli, zdawały  
się im być tak przekonującymi, iż z zaufa-  
niem spodziewali się, że przystane będzie JWP. De-  
del pełnomocnictwo do zgodzenia się na nieokre-  
ślony rozjem, jeżeli rząd Niderlandzki sądzi za  
rzecz przyzwoitą dalsze prowadzenie negocyacyi.

Lecz oczekiwanie ich niezmiennie zostało za-  
wiedzionem, gdy w tymże samym punkcie znaj-  
dując w nocy z dnia 16 t. m. propozycyę, jeszcze  
bardziej podległą zarzutom, niż ta, którą osądzi-  
li oni za nieprzypuszczoną.

Rząd Niderlandzki proponuje teraz przy-  
wrócenie; we względzie kroków nieprzyjaciel-  
skich, stanu rzeczy, jaki był przed dniem 1go li-  
stopada 1832 r. Jakiżby to był dzisiaj ten stan  
rzeczy i jak dalece byłby wyrachowany, iżby mógł  
stać się dostateczne zabezpieczenie utrzymania po-  
koju?

Wprawdzie w ciągu roku poprzedzającego,  
ostatni miesiąc listopad, było już blisko długie-  
go zaprzestania kroków nieprzyjacielskich: lecz  
też i to jest prawdą, że wtenczas, Król Nider-  
landzki niezmiennie utrzymywał, iż nie był zwią-  
zany żadnym rozjemem, i że wolno mu rozpo-  
zczać działania nieprzyjacielskie w każdym razie,  
gdy je uzna przyzwoitemi; — pięć zaś Mo-  
carstw ze swej strony, nie wchodząc w abstrak-  
cyjne prawo Króla Jmci Niderlandzkiego, pro-  
sto mu oświadczyły, iż, jeżeliby wykonywał to  
prawo, wykonanie jego uważałyby one za postę-  
pek nieprzyjacielski przeciw im samym.

Celem układów między krajami jest usta-  
lić zgodę, nie zaś tworzyć nieporozumienia.

Niżej podpisani, w nocy swej z dnia 2 t.  
m., żądali czasowego uznania neutralności Bel-  
gii, do zawarcia wyraźnego traktatu.

Propozycya ta tak jest sama z siebie spra-  
wiedliwą, a jej tak naturalnem następstwem jest  
rozjem, że gdy żaden zarzut nie był, co do tego  
uczyniony w ostatniej nocy, podanej przez JWP.  
Dedel, pełnomocnicy nie mogą ukryć nadziei, ja-  
ką mają, iż żadna nie będzie czyniona przesko-  
da ze strony rządu Niderlandzkiego do jej przy-  
jęcia.

Co się tycze żądania wyprowadzonego przez  
rząd Niderlandzki, a które dąży do wyprowa-  
dzenia wojsk Belgijskich ze stanowisk potożo-  
nych w kraju Belgijskim, pełnomocnicy zmusze-  
ni są oświadczyć tylko, że rządowi ich byłoby rze-  
czą niepodobną uczynić takowe domaganie się  
od rządu Belgijskiego.

Francya i Wielka Brytania, będąc obowią-  
zanemi wypełnić umowy, które zawarły z rządem  
Belgijskim; przedsięwzięły wprowadzić ten rząd  
w posiadanie całego terytorium, które mu jest  
zapewnione traktatem z dnia 15 listopada, i gdy  
te Mocarstwa skłonne są uspokoić się czasowym  
układem, przez który wojska Niderlandzkie nie-  
przestałyby zajmować Lillo i Liefkenshoek; z  
drugiej zaś strony znaczna część terytorium  
Niderlandzkiego pozostałaby w ręku Belgów, ja-  
ko odpowiednia rekompensacya; nie mogłyby wszakże  
one nigdy żądać od Belgów, aby się cofnęły z  
miejsce, których posiadanie zapewnione im jest  
przez pięć Wielkich Mocarstw.



Co do komunikacji wojennej garnizonu Mastrychtskiego z Niemcami i Hollandyą, pełnomocnicy nie myśleli nigdy przeciwieć się temu, aby te komunikacje były dozwolone, lecz zgadali takież wolności dla komunikacji handlowych Belgii przez Mastrycht, i przekonani są że rząd Niderlandzki uzna nieodzowną potrzebę takiego rozporządzenia.

Takie są uwagi, które pełnomocnicy mieli uczynić nad tą częścią noty niderlandzkiej, która się odnosi do przedugodnej umowy; lecz też powinni uczynić uwagę, że w tej nocy rząd Niderlandzki przemilcza część ostatniej komunikacji pełnomocników, względem rychłego i łatwego układu wielu punktów przez nich wyszczególnionych, a których ukończenie wymaga instrukcji i władzy, za pomocą których J.W.P. Dedel mógłby ułożyć z nimi takowe punkta.

Pełnomocnicy z żalem wynurzają, że to milczenie daje im wiele powodów do bojaźni, aby rząd Niderlandzki nie chciał jeszcze unikać wszelkiego skutecznego i prostego działania, któreby zakończyło nieporozumienia jego z Belgią.

Cieszą się jednakże sądząc, że ich wyobrażenie nie będzie w skutku usprawiedliwione; lecz co do powodów, które wyszczególnili, sądzą się być obowiązani, powtórzyć w sposób najsilniej nalegający instancje swe do Gabinetu Hagskiego, aby P. Dedel, był opatrzony władzą i instrukcjami na ten cel potrzebnymi. Pełnomocnicy nie mogą powątpiewać, aby takowa władza nie została udzielona, jeżeli istotnie jest ze strony Króla Jmci Niderlandzkiego, skłonność do zawarcia pokoju z Belgami pod słusznymi i sprawiedliwymi warunkami. (*Journal de St.-Petersbourg*.)

— Dnia 1 maja —

W sobotę i niedzielę, odbywały się rady gabinetowe po kilka godzin, na których naradzano się nad bardzo ważnymi sprawami. Mówiono, że Lord Althorp wystawił Hrabemu Grey, iż będzie najstosowniej, gdy on (Kancelarz Izby Skarbowej) poda swą dymisję.

Wszystkie prawie dzienniki nie oświadczają się na korzyść Ministrów, jednak żaden z umiarkowanych, nie zdaje się życzyć ich upadku; tylko *Morning Post*, ucieszony jest kłopotem Ministrów.

— Dnia 4 —

W najznacniejszych kawiarniach w City, leży do podpisania petycja do parlamentu, o niezwłoczne zniesienie embargo, nałożonego na okręty Hollenderskie. Jest już opatrzony licznymi podpisami kupców, bankierów, właścicieli okrętów i ludzi handlujących, ze wszystkich stron niętw politycznych, gdyż usiłowano, ile możliwości, nie zważać na część polityczną kwestyi. W ułożeniu tej petycji, postępowano tylko we względzie handlu.

— Dnia 7 —

Xiąże Orleanu przybył tu wieczorem w sobotę, i stanął w hotelu *Grillona* w *Albemarle-Street*, gdzie go natychmiast Xiąże *Talleyrand* odwiedził. Razem z Xiąciem Orleanu, przybyli i Xiążęta *Valençay* i *Montmorency* z Paryża. Zreztą mówią, że przybycie Xiącia Francuzkiego, nie ma wcale celu politycznego; onegdaj w towarzystwie Posła Francuzkiego, odwiedził Xiącia *Devonshire* i Hrabiego *Grey*. Wczoraj Xiąże *Talleyrand* dał dla Xiącia wielki obiad, na którym przytomni byli między innemi Xiąże *Lieven*, Hrabia *Ludolf*, Baron *Bulow* i inni obcy Postowie, Xiąże *Devonshire*, Hrabia *Grey*, Lord *Granville*, Lord *Lill* i Jenerał-Porucznik *Baudrand*.

Lord *King* od kilku dni bardzo niebezpiecznie choruje.

Na wczorayszym wyborze do parlamentu w *Westminster* był przytomnym, wraz z kilku innemi cudzoziemcami, jeden z towarzyszków Xiącia Orleanu, Xiąże *Valençay*. Gdy przyszło do podnoszenia rąk, ani jedna nie podniosła się dla P. *Hobhouse*, przeciwie całą łas rąk dla półkowni-

ka *Evans*, a 20 tylko dla P. *Escott*. Półkownik został więc obrany członkiem parlamentu na miejsce P. *Hobhouse*, który po ukończonym wyborze udał się do hotelu *Richardsona*, gdzie znajdowało się mnóstwo jego przyjaciół, którym dobitnie oświadczył słowy, iż składa w rzeczy samej swój urząd (jako Minister wojny), i nie ma wcale w kieszeni, jak niektórzy utrzymują, nowego układu, dodając, że nie przedęży obymie znowu jaki urząd, aż on, i jego przyjaciele wyborcy, będą przekonani, że przez to może się stać korzystniejszym dla narodu.

— Dnia 8 —

Xiąże *Talleyrand* dał wczoraj znowu wielki obiad dla Xiącia Orleanu. Między przytomnymi, spostrzegano Lorda Kancelerza, Xiążęta *Richmond*, *Bedford* i *Argyll*, Posła Pruskiego, sprawującego interessa Sardyńskie, Hrabów *Albemarle* i *Denbigh*, Vice-Hrabiego *Melbourne*, Lorda *Auckland*, P. *James Graham*, P. *Stanley* i P. *Henry Halford*.

— Dnia 10 —

Xiąże Orleanu został Królowi przez Vice-Hrabiego *Palmerston* i Xiącia *Talleyrand* przedstawiony. W świecie jego znajdował się Jenerał *Baudrand* i Xiąże *Valençay*. Xiąże Orleanu, został w powozie królewskim zawieszony do zamku. (*Gazety Warszawskiej*.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 6 maja.

Na wczorayszej giełdzie panował ruch nadzwyczajny, ponieważ otrzymano z Belgradu listy, że pokój między Portą i Mehemedem Ali zawarty został, w skutek czego Belgrad oświecono. Od żądania, nadania paszalicu Adana, miał Ibrahim odstąpić, i kontentować się nadaniem prowincyi, sułtańskim *Tewtschihat* jemu i oycu jego udzielonych. Posiadanie Adana jest bardzo ważne, z powodu znajdującego się tamże wybornego drzewa okrętowego. Mehemed Ali, zwracając szczególną uwagę na marynarkę, wielką pokładał wartość na posiadaniu tej prowincyi. Ibrahim miał z tego powodu, proponować imieniem swego oycy, odstąpienie Porcie innych przyzwoleń, jeżeli mu Adana nadane będzie; lecz Sułtan oświadczył stanowczo, iż niedopusci żadnych dalszych koncessyi, chociażby miało przysięść do ostateczności. (*Gaz. Codzienney Warszawskiej*.)

— Dnia 9 —

Podług wiadomości z *Alexandryi*, Pułkownik Cesarsko Austriacki *Prokesz* przybył do tego portu, po bardzo burzliwej podróży; na pokładzie fregaty *Lipsia*, na którą wsiadł d. 7 marca w *Tryeście*. (*Gazety Warszawskiej*.)

T U R C Y A.

Serajewo d. 19 kwietnia.

Rekruci, którzy z naboru ostatniego roku, powrócili do Bośni i Hercegowiny, rozsiewali od tej chwili różne wieści, które wszystkich mieszkańców niepokoiły. Tak wezyr, jakoteż muselimi w swoich starostwach przedsięwzięli potrzebne środki, aby te bajki nie rozjastrzały na nowo umysłów, które się pomimo tego jeszcze nie zupełnie uspokoiły. To szczęście, że tak w całej Bośni, jako też w sąsiednich prowincjach najlepszy stan zdrowia panuje. Nowy Wezyr Hercegowiny dotąd nie przybył; mówią, iż w prowincjach przez które przejeżdżał, zaszyły niepomysłne wypadki.

Belgrad dnia 22 kwietnia.

Xiąże Miłosz postępuje nader czynnie, nie tylko w organizacyi wojska regularnego, lecz nadto w uzbrojeniu milicyi krajowej, do czego wielkim powodem jest szerszą się rokosz Muhameda Beja w Bośni. Przedsięwzięto także najstosowniejsze środki do utrzymania ścisłej łączności, na wszelkich obcych podróżnych, którzy według nadesłanych z różnych stron udzielen, zajmować się mają planem wzniecania i zachęcania do zaburzeń w krajach Otomańskich. (*Gazety Codzienney Warszawskiej*.)



**S z w a y c a r y a .**  
**Bazylea dnia 26 kwietnia.**

Rząd nasz otrzymał urządzenie wiadomości, że weyście do W. X. Baden zabronionem zostało wszystkim bez wyjątku Polakom, opatrzonym nawet w należyte pasporta; i nadto, ostrzeżenie od prefektury z Colmar, iż Polacy, którzyby na powrót do Francyi weyść chcieli, nawet w potrzebie odparci zostaną siłą. W skutek tego, Rząd nasz przedsięwziął też potrzebne środki ostrożności. W tymże czasie otrzymano tu prośbę 470 emigrantów Polskich, bawiących w kantonie Berneńskim, o przyjęcie do kantonu Bazylei; lecz Rząd odpowiedział, iż położenie naszego kantonu i jego stosunki z obcemi krajami, tego mu nie pozwalają.

— W Kantonie Arau Rząd ogłosił, iż weyście do granic jego wzbronionem będzie wszystkim Polakom, których pasporta nie są opatrzone mi podpisem Poselstwa Rossyjskiego. W Zurich przedsięwzięto środki potrzebne dla odparcia brojną nawet siłą Polaków, którzyby wtargnąć tam chcieli. Nakoniec w Solurze oznajmiono urządzenie Polakom znajdującym się w samém mieście, ażeby do 24 godzin z granic kantonu ustąpili. (z *Tygodnika Petersburskiego*.)

**F r a n c y a .**  
**Paryż dnia 28 kwietnia.**

Czytamy w *Nouvelliste*: „Nocy 17 kwietnia, 25 emigrantów Polskich uciekło znówu z depu w Bourges, w zamiarze przejścia do Niemiec. Lecz nazajutrz zatrzymani zostali w Sancerre, o mil dwie od przeprawy przez Loarę, przez gwardyę narodową i żandarmów miejscowych. Wszyscy prawie niezmiennie się byli zadłużyli, i chęć uniknienia od wierzycieli była nąglówniejszą ich pobudką. Zresztą większość Polaków, którzy w Bourges pozostali, podała do Prefekta i Dowódcy miejscowego prośby, o nieprzyjmowanie ich napowrót do depu, jako ludzi hańbiących imię polskie. Jakoż, w skutek tego, za rozkazem ministra spraw wewnętrznych, zbiegowie ci w liczbie 25 wykreśleni zostali ze spisów.

— Gazeta *France Nouvelle* ogłasza następujące wiadomości, wyjęte z listu prywatnego z Saigne-Legier, gdzie bawią teraz wyszli do Szwajcaryi Polacy: „Emigranci ci, którzy z początku płacili wszystko gotowemi pieniędzmi, poczynają już czuć w nich niedostatek. Wieśniacy okolic Montfaucon i St.-Bré, w których Polacy zostali rozkwaterowani, mocno już utyskują na ich pobyt, który nader ma być uciążliwym, i twierdzą, iż nie mają już ani ochoty, ani potrzebnych środków do dłuższego utrzymania tych nieproszonych gości.

— Trzej Polacy, odkryci w jednym z paryskich hotelów, zostali zatrzymani, i mają być wywiezieni na granicę Belgijską, z zabronieniem powrotu do Francyi. (z *Tygodnika Petersburskiego*.)

— **D n i a 1 m a j a** —

Hrabia Pozzo di Borgo miał dziś rano naradę z Xięciem Broglie; miał on wręczyć Xięciu zaspokajającą notę, względem spraw Wschodnich. Wystąpił także po tej naradzie gońców do Petersburga i Madrytu.

Wszystkim oficerom, którzy nie są prawie upoważnieni do przemieszkowania w stolicy, wydano rozkazy, aby się niezwłocznie udali na miejsce swego przeznaczenia.

Prezydent Izby Deputowanych miał mowę w dzień imienin Króla, w której między innemi rzekł: „Izba Deputowanych wie dobrze, że W. K. M. szczęście swoje jedynie tylko w dobrym bycie ludu i w obronie praw narodowych znajdujesz, od których los W. K. M. i jego dostojnej dynastyi jest nieodłącznym. Chętniebyśmy jeszcze dziś złożyli W. K. M. prawo względem nauk

elementarnych, jako w dniu szczęśliwym, przynajmniej wotowanie tegoż wkrótce nastąpi. Ciągłe zatrudniać się będziemy także innemi propozycjami, do których współdziałania dla dobra kraju obowiązani jesteśmy. Pomiedzy narodem francuzkim i jego Królami, nie zabrakło nigdy zgody, gdy niemi sława i interes narodu tak, jak W. K. M. powodowały.“ — Król odpowiedział: „Wiecie W Panowie, że w mém sercu, w mych zasadach, interesa kraju, od moich nigdy nie były odrębne; wiecie W Panowie także, iż interesa narodu ciągle uznawałem za prawdziwe i jedyne interesa tronu. Tylko przez ściśle tychże połączenie, mogą być wspólnie wspierane, i zajmować miejsce, jakie im przynależy. To było hasłem całego mojego życia, i dopóki żyć będę, pozostanę mu wiernym; dziękuję W Panom, że mi o tém wspomnieliście. Prace W Panów są dla mnie przedmiotem wielkiego udziału; z radością widzę, iż się zatrudniacie publicznem oświeceniem; tylko w niem możemy znajdować najlepszy środek, doprowadzenia narodu do owego wysokiego stopnia dobrego bytu, którego osiągnięcie tak wieleby mnie radości sprawiło. Tylko przez rozszerzenie oświaty i umiejętności, będziemy w stanie objaśnić ogół, o prawdziwem jego dobru, i zachować naród od wszelkich zwodniczych mniemań, któreby go w przepaść pogrążyć mogły.“ (z *Gazety Codziennej Warszawskiej*.)

Chemiczny rozbiór szkieletu zamordowanej wdowy *Houet*, teraz jeszcze po 12 latach, niewątpliwie okazał, że znajdowały się w jej żołądku części trucziny. (z *Gazety Warszawskiej*.)

— **D n i a 3** —

*Nouvelliste* donosi, że Rząd przez telegraf otrzymał wiadomość, iż uroczystość imienin Króla, w niektórych znaczniejszych miastach, mianowicie w Metz, Straßburgu, Lille, Tours, Bayonne, Marseille i Calais, świetnie była obchodzona. Wszędzie się równy entuzjazm okazywał. I w *Lugdunie*, pomimo niepomyślnych przepowiedni stronnictwa republikańskiego, dzień ten nie był, żadną niespokojnością przerwany.

— **D n i a 4** —

*Nouvelliste* wczorajszy zawiera Odę do Króla pod tytułem: *Przytomność*, lecz bez wymienienia autora. *Gazette de France* z swęj strony udziela, dla dania przykładu o zmianie sposobu myślenia ludzi, kantatę przez Pana *Viennet* napisaną, na zaślubienie Xięcia i Xiężney *Berry*, która umieszczona była w *Monitorze* z d. 19 czerwca 1816 roku. Niektóre dzienniki czynią uwagę, że przy zupełnej różności przedmiotów, widocznem jest wielkie podobieństwo stylu, w obudwóch poezjach.

Gazeta przybyła z *Malty* zawiera wiadomość, że Armia Egipska, liczy tylko do 80,000 woyska.

— **D n i a 5** —

Panu *Bertin de Vaux*, jak słychać, będzie poruczoną missya do Zgromadzenia Związku Niemieckiego.

— **D n i a 6** —

Z ostatniej wystawy zakupił Król za 300,000 fr. obrazów, a za 200,000 fr. posągów.

Po przybyciu wczoray gońca z *Wiednia* do Poselstwa Austriackiego, synowiec Posła, Hrabia *Rudolf de Appony*, udał się jako kuryer do *Madrytu*.

Dnia wczorayszego chciało nabożeństwem żałoźnym obchodzić uroczystość dnia śmierci *Napoleona*, czego policya nie dozwoliła. Znaleziono pomimo tego, na posagu *Napoleona* wiele pozawieszanych wieńców nieśmiertelności. Policya nie sprzeciwiała się temu. (z *Gazety Warszawskiej*.)

Marszałek *Gérard* miał wczoray długą naradę z Ministrem spraw zagranicznych, poczem naradzał się z Marszałkiem *Soult*, gdzie także był

Observacje meteorologi- czne.	Czas Obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		W i a t r .		Stan powietrza.	
	d. 12 o 3 wieczor.		27 cal.	9,5 lin.	+ 17½ stopni.		Półn. Zach.		Chmury.	
	d. 13 — — —		27 —	9,7 —	+ 15½ —		Zachodni.		Chmury.	
	d. 14 — — —		27 —	4,5 —	+ 16½ —		Półn. Zach.		Pochmurno.	
	d. 15 o godz. 3½ rano.		27 —	6,3 —	+ 5 —		Półn. Zach.		Pochmurno.	



Wilno dnia 15 Maja v. s. 1833 roku.

przytomny Jen. Fabvier; mówią we wszystkich salonach, iż ten Jenerał powróci do Grecyi.

Nay, owsze doniesienia telegraficzne z Lugdunu, były wczoray wieczór powodem do zgromadzenia rady ministrów u Marszałka Soult; wszystkie załogi w obwodzie 40 godzin, mają tam postać oddziały woyska. Jenerał Delort i Deputowani Jars i Prunelle wezwani byli na tę naradę. Ostatni, mianowany do Lugdunu na Mera, ma się tam wkrótce udać, dla objęcia swego urzędowania.

— Dnia 7 —

Miejszem zehrania dla naszey eskadry ma być Nawaryn, Oczekują tam także Angielskich okrętów. (z *Gazety Codziennay Warszawskiej*.)

Stychać, że terazniejsze zgromadzenie, dnia 17 czerwca, będzie zamknięte osobiście przez Króla, który w kilka dni później, chce udać się w podróż do Departamentów.

Doniesienia o obchodzie uroczystości imienia Króla na prowincyach, są bardzo różne.

Znający się teraz w Anglii autor wyszłego przed rokiem dzieła pod tytułem: *Lafayette i Rewolucya* r. 1830, którego wysła już nowa edycya, P. Sarrans młodszy, został wezwany przed sąd kryminalny tutejszy, oskarżony o podburzanie do nienawiści i pogardy rządu.

— Dnia 8 —

Król z rodziną swoją udał się wczoray do zamku letniego Rainc.

Onegdaj w wieczór Poseł Rossyyski miał prywatne posłuchanie u Króla.

Wiadomości z *Blaye*, o stanie zdrowia Xiężney *Berry*, są dość zaspakajające; Xiężna rozpoczęła znowu swoje przechadzki po wafach cytadelli.

Dziś rano przybył kurier z *Wiednia*, który przywiozł depesze od Admirala *Roussin* z *Konstantynopola*, i z rozgłoszonych wiadomości tyle jest pewną, że Hrabia *Appony* dziś rano udał się do Króla, u którego znajdował się także i Jenerał *Sebastiani*, a ztąd do Hrabiego *Pozzo di Borgo*.

W południe P. *Rotschild*, i sprawujący interessa Angielskie, mieli długie konferencye z Xięciem *Brogie*. Stychać, że pomimo oświadczenia pierwszego, rozprawy nad pożyczką Grecką, w skutku wiadomości odebranych z *Wiednia*, będą odwołane.

*Courrier Français* twierdzi, że ministerium, nie mogąc się zgodzić z Anglią i Austryą, względem postępowania na Wschodzie, polecilo P. St. *Aulaire*, aby żądał odbycia kongressu w tej sprawie. Mówi także: „Wiadomo nam wprawdzie, że z naszey strony okręty wojenne w *Smyrnie* przyłączyć się mają do oddziału pod Admiralem *Hugon*, lecz wiemy także, że ten Admirał nie miał rozkazu czynnego postępowania, i większa część okrętów nie jest stosownie uzbrojoną i opatrzoną do ważney wyprawy.

Poseł Francuzki w *Madrycie*, podług listu prywatnego, upraszał Rządu swego o instrukcye co do postępowania, względnie zniesienia prawa Salickiego, i zarazem wspominał, iż *Karol X*, niegdyś przeciw temu się protestował. Dotąd Poseł nie miał jeszcze otrzymać odpowiedzi, chociaż Rząd Francuzki posiada już od dawnego czasu protestacye Dworów *Neapolu* i *Sardynii*.

Marszałek *Soult* Minister woyny, rozdzielił wczoray między członków Izby Deputowanych plan *Paryża*, z urzędzonymi i proponowanymi fortyfikacyami. Ma być urządzonych 65 bastyonów, które będą miały 325 dział.

Tutejszy sprawujący interessa Angielskie, podał w tych dniach Ministrowi spraw zagranicznych notę, w której Lord *Palmerston* nalega na Xięcia *Brogie*, o udzielenie mu względem niektórych punktów objaśnień, potrzebnych do odpowiedzi na pytania, które mogą mu, być

podane w Parlamencie Angielskim, względem osadzenia *Algieru* z strony Francyi. Odpowiedź na tę notę, dała powód do narad ministerjalnych, na których jednak z powodu, że Król nie przydywał, i że nie wiadano treści rozmowy, którą Lord *Granville* przed odjazdem swym do *Londynu*, miał z Królem, całą sprawę powierzchownie tylko rozstrząsano; zresztą Xiążę *Talleyrand* bezpośrednio pisał do Króla, z uwiadomieniem o treści noty, podanej do ministra spraw zagranicznych, drogą dyplomatyczną. (z *Gazety Warszawskiej*.)

— Dnia 9 —

Przybyły tu przed kilku dniami Angielski Admirał *Durham*, odprawia częste narady z Ministrem marynarki.

Marszałek *Clauzel* był znowu wezwany z Jenerałami *Subervic*, *Pellet* i *Fabvier* do Ministra woyny, gdzie żądano od nich zdania, względem planu obwarowania *Paryża*. Marszałek *Clauzel* oświadczył, że wykonanie tego planu, uważa więcej za krok nieprzyjacielski przeciw krajowi, niżeli jako środek zabezpieczający od napadu.

Wczoray aresztowano zgromadzonych w pewnym handlu winnym, trzydziestu republikanów, i zaprowadzono do więzienia *Conciergerie*.

Rząd, obawiając się niepokojów, z powodu zapowiedzianego na pojutrze bankietu przez republikanów *Lugdunskich*, kazał tutejszą załogę wzmocnić kilką pułkami piechoty i pułkiem jazdy.

Listy z *Lizbony* donoszą, że dnia 24 z. m. odjechał ztamtąd Infant *Don Sebastian* do *Madrytu*.

Strażburg dnia 9 maja.

Ciągle jeszcze rozstawione są woyska francuzkie nad *Renem*; lecz policya nadgraniczna już nie jest tak ścisła, jak wprzód. Wyższa *Alzacya*, wzmocniona została znacznie woyskami, zapewne z powodu bliskości *Lugdunu*, gdzie tak bardzo obawiają się zaburzeń. (z *Gazety Codziennay Warszawskiej*.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 22 kwietnia.

Zdaje się coraz bardziej okazywać, że polityka Ministrów *Zea*, *Ofalia* i *Cruz*, bynajmniej nie zmierza do zwołania Korteżów *per estamatos*, dla utwierdzenia prawa *Anti-Salickiego*, gdyż Kortezi mają tylko odbyć zgromadzenie, dla złożenia przysięgi wierności następczyni tronu. Zaraz po tych obrzędach Ministrowie, iak, stychać, oznaymia rozwiązanie zgromadzenia. Mówią, że udarowani zostaną rozmaitemi zaszczytami.

Wczoray w Ministerstwie okazywało się szczególne poruszenie. Ministrowie przez całą noc byli zgromadzeni. Stychać, że powstanie w *Figueira* i przeyscie niektórych oddziałów woysk *Don Miguela* do konstytucjonistów, były tego powodem. Zachowują jednak względem tego wszystkiego naygłębsze milczenie.

Mówią znowu o bliskim rozwiązaniu Ministerium.

P. *Stratford* ciągle naywiększych przykładów usiłowań, choć bezskutecznych, w osiągnięciu swych zamiarów; wiele liczy na bliską zmianę Ministrów.

Dnia 25 —

Stychać, że *Don Carlos*, niedawno przestał z *Lizbony* Królowi, formalną protestacyą przeciw ustanowionemu, z naruszeniem praw jego, zniesieniu praw *Salickich*; protestacya ta będzie także uczyniona publicznie przed zgromadzeniem Korteżów. Wybory mniejszey liczby Deputowanych do Korteżów teraz się odbywają; jeden z nich członków ze stolicy, został dziś obrany, a wybór padł na Hrabiego *Altamara*. (z *Gazety Warszawskiej*.)



## O g ł o s z e n i a.

1 Kommissoryatski Departament Ministerium Wojennego ogłasza, iż w nim 25 następującego maja przeznaczony targ a 29 przetarg, na dostawę zapasów, materyałów i lekarskich rzeczy dla Witebskiego wojennego szpitala; zaczęć życzący uczestniczyć w tych targach, powinni przybyć do Departamentu na przeznaczone terminy osobiście lub przysłać pełnomocników z prawami załogami i na prawo weyścia w podrady świadectwami. Kondycye zaś w rzeczonym przedmiocie, można widzieć w Departamencie każdodziennie, prócz dni świątecznych.

Naczelnik Oddziału Strogonow. (622)

1 Niżej podpisany zawiadamia Publiczność, iż w roku 1829 7bra 27 Ziemskim Wiłkomierskim, a 1830 mar. 17 Sądu Gł. Wileńskiego 2go Depart. oczewiście Dekretami; sądzono na W. Dyonizym Peliskim b. Sędzią Gran. Guber. Wileńskim, za obligami rpubli srebr. 23,365 kop. 30 — Tudzież oddzielnym Dekretem Sądu Powiatowego Wiłkomierskiego ultymarney konwikcyi zapadłym, dnia 6 maja ominionego roku (prócz expensow prawnych i wskazow) rubli sr. 9,014 kop. 31 i powrót possesyi tradycyjno-extynuacyney majątkow Poławenia i Woyniuniszek — A w ogóle na W. Dyonizym Peliskim b. Gran. Guber. Wileńskim Sędzią: i wszelkim jego majątku leżącym i ruchomym, a mianowicie na majątkach Poławeniu i Woyniuniszkach w Powiecie Wiłkomierskim sytuowanych, wskazano summ, ad extinctionem, a dziś z procentami wynoszących, 37,286 rubli sr. dla niżej podpisanego — Przeto, ażeby nikt z tymże W. Peliskim nie wchodził w żadne kłatka, ani wieczyste, ani doczesne, o jego majątki, jako podpisującemu się odpowiedzi uległe już wyżej wzmienionemi dekrety, Publiczność ostrzega się — W przeciwność postąpienia temu ogłoszeniu, każdy przypisze swojej własney winie ztąd poniesione straty — 1833 roku mca maja 10 dnia.

Takowe ogłoszenie własną ręką podpisuje Ignacy Byczkowski Sędzia b. Graniczny Apell. Wileń. (620)

1 Skutkiem przybycia małej liczby życzących na licytacyą naznaczoną dnia 24 apryla, dla kupienia Sched wydzielonych po Jaworowskiej exdywizyi, niemniej że z liczby skarbowych dłużników niektórzy opłacili należne pozostawiny, Dworzeńska Opieka Powiatu Słonimskiego celem zupełnego usatysfakcjonowania należności skarbowey, powtórnie namaczyła terminy dla sprzedania sched w dniach 2, 3 i 5 miesiąca junii bieżącego roku, niżej wyrażonych osob jakoto: Piotra Balhorna, Odyńcowey, Benedykty Krasowskiej, Grzegorza Matosiewicza, Kazimierza Raczyńskiego, Karola Tymowskiego, Franciszka Czeronika, Franciszka Manczyńskiego, Józefa Jeleńskiego i Starosakonnego Preńskiego Kupca Nochim Hirszowicza Urensztayna; przeto życzący nabydź, raczą przybyć na pomieniony termin, gdzie i o szczegółowem opisanu każdej schedy powstaną wiadomości. Maja 5 dnia 1833 roku.

Marszałek Powiatu Słonimskiego, Prezydent Opieki i Kawaler Broński.

Protokulista Żyromski. (624)

2 Императорскаго Воспитательнаго Дома ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется, что въ ономъ продается съ аукціоннаго шорта, просроченное недвижимое имѣніе, Дѣйствительнаго Спашскаго Совѣтника Димитрія Никифоровича Добржанскаго, Могилевской Губерніи и Уѣзда, въ мѣстечкѣ Кругломъ съ деревнями 2072 души мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной сшроеніемъ, въ срокъ сего года Іюня 15го числа; почему желающія купити имѣніе сіе, могутъ явиться въ Опекунскій Совѣтъ показаннаго числа и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Москвинъ.

2 Rada Opiekunicza Sankt - Petersburgska CESARSKIEGO Domu wychowania ogłasza, iż w niey predaje się z aukcyynego targu, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Rzeczywistego Radcy Stanu Demetriusza Nikiforowicza Dobrzańskiego, Mohilewskiej Gubernii i Powiatu w miasteczku Kruhlém z wsiami 2,072 dusz męskiej płci, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, w terminie terazniejszego roku czerwca 15go dnia; zaczęć życzący kupić takowy majątek, mogą przybyć do Rady Opiekuniczej pomienionego dnia i widzieć w niey przedawanego majątku inwentarz, umowę i formę przedaźnego prawa.

Ekspedytor Moskwin. (616)

2 Niżej podpisany mam honor rekomendować się. Prześwietney i Szanowney Publiczności, o przybyciu mojem z Krolewca do tuteyszego Miasta Wilna, na ciągłe mieszkanie — Że wyrabiam i sprzedaję różnego rodzaju nowe Barometry, Termometry, Okulary, Lornety, Perspektywy, Lupy, Mikroskopy, Platyno - Elektryczne maszyny ogniste, oraz wagi dla potrzeb Chemicznych, także wszelkie Matematyczne, Fizyczne i Optyczne Instrumenta, jako też Jeometryczne Stoliki, Sztuće, i t. p., przyjmuję na obstalunki i onych reperacyą — A żączęm, że każdemu, stosownie do jego życzeń, czy to w gotowych rzeczach lub też reperacyi starych zażość uczynię, abym odpowiedział powołaniu memu, co jest celem i obowiązkiem każdego artysty.

Mieszkam przy Ulicy Zamkowej w domie JW. Rektorowey Malewskiej pod Nrem 191 u Pani Szelowey.

Optyk i Maehanik Karol Wilhelm Parchem.

Дозваляется печатать въ Газетѣ Литовскаго Курьера, Мая 10 дня 1833 года. Въ должностии Полицмейстера Пракудинъ-Горскій.

(617)

2 Sąd Exdywizorsko-Dzielczy, za remisą Izby Wileńskiej Cywilnego Sądu, na uspokojenie kredytorów zesłego Marszałka Józefa Bolcewicza, i dopełnienie działu między jego successorów przeznaczony, w dniu 1 terazniejszego miesiąca maja, do majątności Greżan przybywszy, załatwiając czynność Sądu pierwszo - zjazdowego, między innemi przeznaczył tak na successorach Marszałka Bolcewicza, jak i na jego kredytorach, i dalszych bydź mogących pretensorach, komportacyą wszelkich papierów, z persystencyą cztero-niedzielną, na dzień 2 miesiąca junii do Kancelaryi Powiatowey Wiłkomierskiej, i zjazd powtórny na ostateczny całkowitey sprawy konkursowey rozbiór, dzień drugi miesiąca października idącego 1833go roku przeznaczyć, w którym



terminie, iżby strony, mogące mieć stosunki do fundusów na taxę przeznaczonych, pod utratą onych stawały, zawiadamia. 1833 roku maja 2go dnia.

Stanisław Wieliczko Chorąży Ptu Kowieńskiego Prezydujący.

Franciszek Skurewicz b. Sędzia Ziemski Witkom. Exdywizor.

Michał Rouba Sędzia b. Ziem. Witkom. Exdywizor.

Regent Bartoszewicz. (619)

2 Sąd Powiatowy Wileński i Exdywizorski, zbliżając się do konkluzji w rozbiórce dzieła konkursowego WW. Horodeńskich — wszystkie interessowane strony zawiadamia, że dekret oczewisty dnia 15go bieżącego miesiąca i roku promulgować będzie.

Prezydujący Sędzia Powiatowy Gasper Hornowski.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Assesor Jan Pisanka.

Regent Edward Woynicki. (618)

3 Opieka Dworzańska Ptu Wileń., zwołując sukcesorów po zesłych Ignacym Juchońwiozu Gubernskim Sekretarzu, Józefie Bohuszu Regencie Grodzkim Wileń. i Dworzaninie Stanisławie Czyżewskim, iżby ci z prawnymi dowodami stopień sukcesorstwa próbującemi dla otrzymania spadków, jak równie i ich pretensorowie, w teyże Opiece w przeciągu sześćcio-miesięcznego terminu jawili się, pod utratą swoich stosunków. — Dat 1833 roku maja 8 dnia.

Prezydujący w Opiece, pełniący Urząd Marszałka, Powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski.

Pismowódca Józef Karwowski. (615)

3 Litewsko - Wileńska Magistratura Powazeczney Opieki ninieysząc ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikoyą, za uchybieniem terminu, dom murowany Hrabu Ignacego Molla, położony w Mieście Wileń na Subocz ulicy pod Nrem 32, we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w Gazetach obu Stolic; do czego osobno naznaczone będą uprzednie terminy — Maja 4 dnia 1833 roku.

Непремѣнный Членъ Надворный Совѣтникъ Пешръ Клейспѣ.

Секретарь Иванъ Солиmani.

Начальникъ Школа Выгоновскій. (612)

3 Od Kijowskiej Izby Skarbowey ninieysząc ogłasza się, iż w niey oddaje się, z powodu nieakuratności i niewiadomego odłączenia się odkupeczyka Starokoustantynowskiego 3ciey gildy kupca Abrahama Pereca Erlichermana, zostający teraz w Skarbowym zarządzie, Kijowskiej Gubernii, w nadetatowém mieście Kaniowie trunkowy do 1835go roku w nową dzierżawę odkup, którego cena czternaście tysięcy pięć set rubli w rok assygnacyami — Żyżacy wziąć w takową dzierżawę, mogą z przedstawieniem pewnych do trzeciej części tey summy załogow, przybydź do Kijowskiej Skarbowey Izby dla targow;

pierwszy 6go, drugi 10go, trzeci 14go i przetarga 15go dnia lipca teraźniejszego 1833 roku, załogodawcy zaś za pomienionego kupca Erlichermana Kamienieckiemu 3ciey gildy kupcowi Szai Rabinowiozu Skuleru ogłasza się, jeśli zechce wziąć w swoją dzierżawę odkup, tedy, aby przysłał do Izby bezodwłocznie odzwę, nie później, jak wciągu 30 dni od pierwszego wezwania, na osnovie 23go § warunkow dla dzierżawy trunkowych odkupow.

Sowietnik A. Wiedkow.

Naczelnik Stoła Dombrowski. (604)

Od Kijowskiej Izby Powazeczney Opieki ogłasza się, iż w niey będzie się przedawał z publicznego targu murowany kram i dom Kijowskiego Hraźdaniua Michała Jana syna Karamaleja, położone w Kijewo-Podole, ocenione na sprzedaż: kram 600 rubli, a dom 1,050 rubli za niepłacenie przezeń długu jego tey Izbie 3,336 rubli assyguacyami, a zatem żyżacy kupić pomienione: kram i dom, zechcą przybydź dla targow do tey Izby na przeznaczone do tego terminy; 1szy 7go, 2gi 8go i 3ci 9go dnia następującego miesiąca sierpnia.

Deputat Koziarowski.

Buchhalter Chmielnicki. (605)

3 Sąd Exdywizorski, Dekretem Sądu Gł. Izby Cywilney Gubernii Grodzieńskiej, na rozdział wszelkich funduszw W. Ignacego Adamowicza b. Sędziego Granicznego Ptu Lidzkiego, między jego wierzycieli, naznaczoney. Rozpozawszy swą czynność r. 1830 mca xbra 1 dnia, gdy dla różnych zaszytych i doświadczałych przeszkod, dotąd ukończyć się niemógł. Dziś ułatwiwszy to wszystko, co w Akcessoryjnych przyysciach należało, sądownictwo swe do dnia 25 mca junii teraźniejszego 1833 r. odracza; w jakowym to terminie przybywszy ad fundum majątku Łuszozykowszczyzny w gubernii Grodzieńskiej w ptoie Lidzkim leżącego, niezważając na czyjekolwiek niejawienie się, do słuchania tłumaczenia się stawających stron wraz przystąpi, i w swej kolei, niezwlekając czasu dla rozządzenia oalkowitey sprawy i domierzenia stawającym satysfakcyi, w oczewistą namowę weźmie, tymże to swoim Dekretem niestawającym wiekniasty upadek czyli amissyą w ich pretensyach stosownie do reguł Dekretu Remissyynego Sądu Głw. zapisze. Oczém, aby interesujące strony wiedziały, przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić się powinna i mającą, zawiadamia. Dat. roku 1833 mca maja 7 dnia w Łuszozykowszczyźnie.

Kazimierz Szukiewicz b. Sędzia Z. P. L. Prezydujący Exdywizor.

Paweł Przybytek Sędzia byłego Sądu Grodz. Ptu Lidz. i Exdywizor.

Leopold Szysko Sędzia Graniczny Ptu Lidz. i Kawaler. (601)

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż za należne od byłego Nieświżskiego Mieskiego Ratusza Burmistrza Nowoszyńskiego, z powodu danej przezeń ewikoyi, za Tyunkowieckiego żyda Mejera Sadowkiego, prowiantskie uzyskanie, którego liczy się na



tym Sadowskim do 100,000 rubli, sprzedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu, opisany Nowoszyńskiego murowany dwupiętrowy dom, z przybudowaniami, położony w miasteczku Nieswiżu, oceniony 800 rubli assygnacjami. Jakowego domu szczegółowy inwentarz z ocenką objawione będą kupującym przy targach. Zaczem życzący kupić pomieniony dom, mają przybyć do tego Rządu dla targu na dzień 18 czerwca teraźniejszego 1833 roku. Kwieńnia 28 dnia 1833.

Za Sekretarza Sułkowski. (594)

### 5 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-

W domie Maxa, przy Trockiej ulicy w mieście Wilnie położonym, nayduje się nowo wynalezione Angielskie smarowidło (Patent Smier) do smarowania pojazdów, oraz wszelkich machin dzwigających ciężary, które szczególniejszy jest zalety w tém, iż ani, osi ani też buksy, przez nadzwyczajną swoją ślizkość i trwałość niepsuje i nieściera: takowem smarowidłem nasmarowany pojazd może iść od 40 do 50 mil bez smarowania. Ktoby one życzył mieć, może dostać za pomierną cenę u mieszkającego tamże Jana Salamona.

Jan Salamon b. Radny M. W.

Печаташь дозволяю: Полицмейстеръ Прокудинъ-Горскій. (614)

3 Grających w Loteryą Warszawską uwiadamia się, że bilety do 5tej klasy 41 loteryi, tylko do dnia 25 t. m. wydane być mogą, ktoby więc do tego terminu bilet swój nie wykupił, prawo do niego traci. Fr. von Auer. (600)

Печаташь дозволяю. Полицмейстеръ Пракудинъ Горски.

3 Niżej podpisany, z powodu utrzymywania w domu W. Spitznaglowej Sowiennikowej, restauracyjnego handlu dopiero zamkniętego i skasowanego, w czasie jego egzystencji, kredytował różne artykuły i gotowe pieniądze wielu osobom zaszczycającym swą bytnością tę restauracyą, i gdy potąd debita nie są zazonifikowane, przeto upraszam, iżby zawinione należności, w przeciągu idącego miesiąca, właścicielowi były opłacone, a za nie otrzymaniem satysfakcyi, zmuszony będę pozwem edyktalnym do Sida powołać. — 1833 roku miesiąca maja 6go dnia. Jerzy Juskiewicz.

Печаташь въ Газетѣ Липовскаго Курьера дозволяешся. Въ должности Полицмейстера Пракудинъ-Горскій. (613)

3 Podolska Izba Powszechney opieki sprzedając z aukcyjnego targu, za uchybieniem terminu, z powodu oddania w załog, murowany dom żydów Cymermanow w mieście Kamieniu położony, oceniony 1,050 rubli assygnacjami, dla wyłączenia kapitalnego długu 627 rubli assygnacjami z przypadającymi procentami, przeznaczył terminy dla targow 18,

głasza się, iż dla podjęcia się reparacyi, Rzeczyckiego Powiatu, w majątku Łojowie, pocztowego domu, za sumę 1,098 assygnacjami, postanowiono odbyć targi, naprzód w Rzeczyckim Powiatowym Sądzie, a mianowicie: 3 i 6 lipca, a potem w Mińskiej Skarbowej Izbie 10 i dla przetargu 12 dnia sierpnia teraźniejszego roku; zaczem życzący podjąć się takowej reparacyi, zechcą przybyć na pomienione terminy z pewnemi ewikcyami do pomienionego Sądu i Izby, gdzie za przybyciem życzących, objawione będą kondycye, śmieta i plan. Kwieńnia 28 dnia 1833 roku.

Naczelnik Stoła Anisimow. (593)

Въ домѣ Макса при Троцкой улици въ Городѣ Вильнѣ лежащемъ, имѣется новоизобрѣтенная Англійская мазь (Пашеншъ Смерь) къ смазкѣ колясокъ, а также всякихъ машинъ поднимающихъ пягоспи, копорая особеннаго есть достоинства въ томъ, что ни оси ниже втулки опъ необыкновенной своей скользоспи и прочности не портишь и неспиряешь, таковою мазью смазанная коляска можетъ слѣдовать безъ смазыванія опъ 40 до 50 миль. Ктобы пожелалъ оную имѣть, можетъ получить за умѣренную цену у жилищельствующаго тамо Ивана Саламона.

21 i 25 dnia miesiąca lipca teraźniejszego roku; zateń życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybyć do tej Izby na te terminy.

Dożywotni Członek Czarnucki. (579).

3 Od Borysowskiej mieyskiej Policji ogłasza się, iż w Miście Borysowie wzięci dwaj ludzie *Siemien Iwanow*, i *Iwan Iwanow Bartachowski*, którzy się powiadali rodem: iszy, Smoleńskiej Gubernii, Powiatu Duchowszczyzny i mający pomi szkanie w samym pomienionym Mieście Duchowszczyunie, udziałowy właścianin, mający wieku lat 38, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy białey, oczu błękitnych, włosów na głowie ciemno-rusych, nosa miernego, brodę i wąsy goli — zgi rodem z miasta Witebska, ale jakiego pochodzenia niewie, wieku lat 23, przymiotow następunych: wzrostu 2 ar. 1 1/2 wierszka, twarzy smuglawey, oczu karych, włosów na głowie rusych, nos podługowaty, brodę i wąsy goli, i że ci ludzie utrzymują się w tuteyszej mieyskiej turmie, i postanowiono uczynić stosownie do ich opowiadania sprawkę; o czym pisano do Witebskiej i Duchowszczyńskiej mieyskich Policji — Lutego 27go dnia 1833go roku.

W obowiązku Horodnieczonego Koszucow. Pismowodzca Żyżniewski. (603)

Drukarnia A. Marciniowskiego.

Dostawa się drukować. Wilno. 1833. d. 15 Maja.

Cenzor Lwom Borowski.